

PROWENIENCJA, ROZWÓJ I SPECYFIKA „DIALOGOWEGO JA” W PSYCHOLOGII PASTORALNEJ

Andrzej Pankalla*

Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Poznań

Anna Wieradzka-Pilarczyk**

Wydział Teologiczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Poznań

W dziedzinie tak szerokiej i tak intensywnie badanej, jak religia, psycholog jest intruzem. Teologowie, filozofowie, działacze religijni, historycy od dawna mają na tym terenie większe prawa. Niemożliwe jest zajmowanie się tym zagadnieniem – nawet z ograniczonego psychologicznego punktu widzenia – bez wkraczania na ich terytorium. Równocześnie psycholog [...] nie może wiecznie zachowywać milczenia. On także ma coś do powiedzenia¹.

Wstęp

Część podręczników psychologii religii czy psychologii pastoralnej² zмага się z pozornym lub nietrafnie określonym problemem nieskrystalizowanej, rozmytej tożsamości tej ostatniej dyscypliny. Można co najwyżej się zgodzić, iż afi-

* Dr hab. Andrzej Pankalla, Instytut Psychologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Zakład Psychologii Ogólnej i Psychodiagnostyki; specjalność: historia myśli psychologicznej, psychologia kultury/religii. Adres: Wydział Nauk Społecznych, Instytut Psychologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 60-568 Poznań, ul. A. Szamarzewskiego 89/AB; e-mail: inkantacje@gmail.com

** Mgr Anna Wieradzka-Pilarczyk, doktorantka na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w zakresie psychologii pastoralnej. Zainteresowania naukowe: tożsamość osobowa i religijna, choreoterapia. Adres: Wydział Teologiczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 61-111 Poznań, ul. Wieżowa 2/4; e-mail: annawieradzka@gmail.com.

¹ G.W. Allport, *Osobowość i religia*, Warszawa 1988, s. 89.

² Zob. Z. Płużek, *Psychologia pastoralna*, Kraków 1991, s. 3–4.

liacja psychologii pastoralnej jest niejasna, gdyż jest to dyscyplina z natury swej interdyscyplinarna, aksjologicznie zaś oparta na antropologii chrześcijańskiej, za której ojca zwykło się uważać szwajcarskiego psychoanalityka, ucznia S. Freuda i współpracownika C.G. Junga, luterńskiego pastora O. Pfistera (1873–1956). Z jednej strony można ją traktować jako „obszar wpływów” czy pochodną teologii, z drugiej – jako dziedzinę psychologii stosowanej (klinicznej, wychowawczej, edukacji i tak dalej). I konsekwentnie, w zależności od przyjętego punktu widzenia: albo będzie nauką pomocniczą teologii pastoralnej, gdzie specyficzne problemy formułowane w języku tej dyscypliny zyskują wsparcie czy wymiar psychologiczny; albo dyscypliną wykorzystującą teorie psychologiczne do zrozumienia specyficznych zjawisk badanych przez teologię, przede wszystkim problemów, z jakimi spotykają się w swej pracy duszpasterze. W literaturze przedmiotu można dopatrzeć się i szerszych koneksji psychologii pastoralnej – z filozofią, psychiatrią, pedagogiką i psychologią religii, z którą bywa, zupełnie niesłusznie, utożsamiana. Psychologia religii jest dla psychologii pastoralnej co najwyżej partnerem. Czerpie ona bowiem z dorobku empirycznego i dokonywanych przez psychologię pastoralną analiz, uwzględnia religijny wymiar człowieka, ale nie ogranicza się wyłącznie do tych kwestii. Ze względu na swój praktyczny (a nie tylko badawczy) charakter korzysta z dorobku wielu dziedzin naukowych, aby jak najlepiej wspomóc rozwój człowieka, szczególnie w wymiarze osobowym i religijnym. *Homo religiosus* wymaga bowiem całościowego wsparcia, co w imieniu Kościoła stara się czynić psychologia pastoralna.

Dominująca w literaturze historycznej relacja psychologii i religii, a w efekcie psychologii i teologii, to relacja jawnej wrogości (freudyzm, materializm), redukcjonizm (sprowadzanie zjawisk psychicznych do duchowych i *vice versa*) czy rażące poprawnością założenie paralelności („niewchodzenia sobie w drogę”). Tymczasem, zakładając nieredukcjonistyczne intencje przedstawicieli obu dziedzin, wspólne może dla nich być założenie o konieczności badania i naturze koegzystencji w człowieku wymiarów psychicznego i duchowego. Obecnie uznaje się za ważne podejście integralne, interdyscyplinarne czy *nomen omen* dialogowe³ psychologii i teologii, aby mogły one służyć celowi epistemologicznemu – pełnemu poznaniu człowieka i jego natury, oraz pragmatyczno-aksjologicznemu – dobru człowieka i społeczeństwa.

³ W wymiarze religijnym za odległy analog można uznać postawy ekumeniczne.

W niniejszym artykule będziemy konsekwentnie optować za odmienną do przedstawionych wyżej interpretacją specyfiki, proveniencji i rozwoju psychologii pastoralnej. Zamierzamy pokazać, że to, co wygląda na słabość tej dyscypliny (niejasna tożsamość „na styku” psychologii i teologii), może być jej największą siłą wskazującą na wysoko ewaluowaną, dialogową naturę. W tym celu będziemy między innymi podążać za propozycją logoterapii V. Frankla (1905–1997), który wskazywał na konieczność wzajemnych konsultacji/uwspólniania znaczeń psychoterapeuty i osoby duchownej; czy za filozofią Jana Pawła II, który uznawał współlistnienie w człowieku wiary i rozumu. Ponadto pokażemy historię i omówimy specyfikę tożsamości tej relatywnie młodej i mało znanej (szczególnie w Polsce) dyscypliny, która ma swe korzenie w niemieckim i amerykańskim dziewiętnastowiecznym protestantyzmie oraz która wspiera naturalny i specyficzny dla człowieka proces poszukiwania sensu: „W przeciwieństwie do roślin i niższych zwierząt człowiek nie sprowadza się do istoty o budowie komórkowej, tropizmach i instynktach. [...] żadne inne stworzenie nie ma kultury [i religii – dop. aut.] [...]. Człowiek mówi, śmieje się, nudzi, rozwija kulturę, modli się, ma przeczucie śmierci, studiuje teologię, stara się doskonalić swą osobowość”⁴.

1. W poszukiwaniu stylu wzajemnej relacji

Do dziś trwają wieloletnie zmagania podejmowane w celu albo oddalenia, albo zbliżenia psychologii i teologii. Stąd wynika nieustające pytanie o miejsce psychologii pastoralnej pośród nauk. Kolejne pytanie dotyczy osób, które taką działalnością miałyby się zająć. Od początku bowiem „dusza” należała do wartości duchowych, do których oprócz danej osoby miał dostęp tylko duchowny w ramach spowiedzi bądź kierownictwa duchowego. Wraz z rozwojem psychoterapii dostęp do „duszy” zyskał również terapeuta. Pomoc terapeuty mimo swobodnego „odgrzeszania” polegającego na uświadomieniu zachodzących procesów i ich konsekwencji mających wpływ na życie pacjenta, nigdy nie miała prawa do „rozgrzeszania”, które ze swej istoty przysługiwało działaniu sakramentalnej łaski i osobie wyświęconego prezbitera. Kryzys na drodze pojednania i wspólnego działania psychologii i teologii pogłębiały poglądy terapeutów redukujących

⁴ G.W. Allport, dz. cyt., s. 24.

często wymiar religijny człowieka do sfery psyche czy nawet sfery cielesnej (na przykład freudyzm, marksizm) oraz roszczenia przez księży wyłączności do ingerowania w ludzką duszę, która jako duchowa przynależy do świata wiary i religii. Scaleniu tych dwóch dyscyplin miało służyć przerzucanie na grunt psychologii bądź teologii terminów z drugiej dziedziny. Psychologizowanie duszpasterstwa i teologizowanie działań terapeutycznych nie służyło jednak uściśleniu miejsca psychologii pastoralnej wśród nauk.

Powołując się dla przykładu na określenia W. Demala i M. Szentmártoniego, psychologię pastoralną można określić jako naukę psychologiczną, która służy teologii pastoralnej. Bada ona procesy zachodzące w sytuacjach duszpasterskich, opisuje ich naturę i konsekwencje, a także projektuje działania mające na celu pomoc jednostce bądź grupie⁵. Natomiast miejsca dla psychologii pastoralnej jako nauki psychologicznej poszukiwano w empirycznych dociekaniach. Zarzucając wymiar doświadczenia religijnego, które trudno było ubrać w ramy empirii, sprowadzono ją do racjonalnych przesłanek, a prawomocność jej istnienia jako nauki powiązano z prowadzonymi w jej ramach badaniami. Rozwój psychologii pastoralnej łączy się więc z utworzeniem na przełomie XIX i XX wieku pierwszych laboratoriów psychologicznych na uniwersytetach katolickich w Leuven i Mediolanie. Na początek psychologii religii i psychologii pastoralnej w Stanach Zjednoczonych miały wpływ prace W. Jamesa (1842–1910) i E.D. Starbucka (1866–1947)⁶. Od swego zarania psychologia pastoralna ma służyć człowiekowi w konkretnej przestrzeni duszpasterskiej, poszukiwać dróg pomocy człowiekowi w odniesieniu do transcendencji, gdzie istotna wartość stanowi wymiar religii i wiary. Sytuacja duszpasterska, w jakiej dzieje się dialog między duszpasterzem a podmiotem bądź podmiotami jego oddziaływań, ma w psychologii pastoralnej odniesienie do uznawanego wspólnie podmiotu nadprzyrodzonego i musi być związana ze wspólnym doświadczeniem w ramach określonej tradycji religijnej⁷. Zatem jako nauka „wpomiędzy” (*in-between*) poszukiwała i nadal poszukuje koncepcji i paradygmatów psychologicznych, które spełniałyby wymienione warunki i mogłyby być wykorzystane w działalności duszpasterskiej.

⁵ Por. M. Szentmártoni, *Psychologia pastoralna*, Kraków 1995, s. 9.

⁶ Z. Kroplewski, *Psychologia pastoralna. Koncepcje i kontrowersje*, Szczecin 2011, s. 24.

⁷ Por. T. Cantelmini, P. Laselva, S. Paluzzi, *Dialog psychologii z teologią*, Poznań 2006, s. 24–25.

2. Psychologia pastoralna w nurcie terapii skoncentrowanej na osobie

Początków psychologii pastoralnej można doszukiwać się już w XVII wieku w ramach teologii pastoralnej. Wtedy bowiem zaczęto szukać praktycznych sposobów prowadzenia rozmów, udzielania wsparcia czy wskazówek osobom zgłaszającym się po pomoc do duszpasterzy⁸. W drugiej połowie XIX wieku i na przełomie wieków psychologia pastoralna zaczęła się skupiać na obszarach z dominacją psychoanalizy (Niemcy, Szwajcaria, Austria oraz Holandia i Belgia, a następnie Wielka Brytania) oraz psychologii humanistycznej (Stany Zjednoczone). Najpierw pojawiła się na terenie szpitali wraz z działalnością duszpasterską. To psychiatrzy doszli do wniosku, że do wyzdrowienia człowieka z choroby psychicznej potrzebne jest nie tylko oddziaływanie psychoterapeutyczno-farmaceutyczne, lecz także duchowe, które może zapewnić działalność duszpasterską w szpitalu psychiatrycznym.

W 1925 roku A.T. Boisen (1876–1965) jako pierwszy wprowadził do programu studiów teologicznych zajęcia przygotowujące studentów do pracy z chorymi (szczególnie na schizofrenię). Z czasem ten projekt został rozbudowany i przekształcony w obszerny program przeznaczony dla duszpasterzy. A.T. Boisen kładł nacisk na całościowe wspomaganie pacjenta. Uzależniał jego uzdrowienie od odkrycia w sobie siły pozwalającej zmienić dotychczasowe życie. Tą siłą miała być właśnie religia⁹. Jego praca z pacjentem była oparta na metodach psychoanalitycznych. Kolejnym krokiem milowym była książka napisana przez R. Cabota (1868–1939) i R. Dicksa (1906–1965) *Ministry to the Sick*, która zawierała program poradnictwa pastoralnego. A.T. Boisen i R. Cabot oraz R. Dicks zapoczątkowali tradycję przygotowywania osób do pracy pastoralnej zarówno na wydziałach teologicznych, jak i na studiach medycznych. Ich zdaniem, praca duszpasterza powinna być skupiona na dwóch kwestiach: pacjenta jako całości oraz Boga, w którym pacjent powinien pokładać swoją ufność¹⁰.

Z biegiem czasu w ramach psychologii pastoralnej pojawił się nurt poradnictwa pastoralnego (*pastoral counseling*). S. Hiltner (1910–1984)¹¹ rozszerzył

⁸ Por. A. Tomkiewicz, *Psychologia pastoralna*, w: R. Kamiński i inni (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006, s. 709–713.

⁹ Zob. Z. Kroplewski, dz. cyt., s. 27; H. Krzysteczko, *Poradnictwo duszpasterskie. Teoria i praktyka rogeriańskiego kontaktu pomocnego*, Katowice 1998, s. 77.

¹⁰ Por. H. Krzysteczko, dz. cyt., s. 79.

¹¹ Zob. tamże, s. 81.

bowiem zakres jej działalności na osoby zdrowe, udzielając im wsparcia zgodnie z koncepcjami psychologii humanistycznej (zwłaszcza C. Rogersa). Wprowadził do dziś aktualny model poradnictwa duszpasterskiego, zgodnie z którym dialog duszpasterski winien być prowadzony na wzór rozmowy psychoterapeutycznej, ukierunkowującej pacjenta na podjęcie osobistych decyzji oraz na lepsze poznanie siebie, co może być podstawą pożądanych zmian. S. Hiltner zastrzegając jednocześnie, że psychologia ma jedynie służyć pomocą w duszpasterstwie i że o tyle jest cenna i wartościowa, o ile wspiera rozwój człowieka w kontekście praktyki Kościoła. Proponował więc włączenie w rozmowę duszpasterską różnych modlitw, czytania Biblii i poznawania tradycji Kościoła¹². W 1967 roku utworzono w Stanach Zjednoczonych Stowarzyszenie Edukacji Kliniczno-Pastoralnej (ACPE¹³). Organizacja, która powstała na gruncie protestanckim, obecnie przygotowuje do pracy od strony psychologicznej duszpasterzy różnych wyznań chrześcijańskich. Przygotowanie to nie ogranicza się do nauki pomagania, ale polega także na wspomaganie osobistego rozwoju duszpasterzy. Ocenia się, że w Stanach istnieje około 350 centrów duszpasterskich, których zadaniem jest niesienie pomocy psychologicznej w ramach działalności duszpasterskiej osobom przebywającym w szpitalach, domach opieki, więzieniach, ośrodkach wychowawczych i tym podobnych. Jako przykład można podać Stowarzyszenie Profesjonalnych Kapelanów (ACP¹⁴). Inne ośrodki przygotowujące do pomocy pastoralnej to: College of Pastoral Supervision & Psychoterapy (CPSP¹⁵) i American Association of Pastoral Counselors (AAPC¹⁶).

3. Rozwój psychologii pastoralnej w oparciu o psychoanalizę

W Stanach Zjednoczonych psychologia pastoralna opierała się na programie psychologii humanistycznej, skoncentrowanej na rozmowie z człowiekiem i jego decyzjach. Drugi jej nurt rozwinął się w krajach niemieckojęzycznych i wzorował na terapii psychoanalitycznej. Psychologia pastoralna była również

¹² Por. tamże, s. 83–84.

¹³ Opisy działalności poszczególnych centrów znaleźć można na stronach internetowych Association for Clinical Pastoral Education: <http://www.acpe.edu/> (4.04.2013).

¹⁴ <http://professionalchaplains.org/content.asp?contentid=217> (4.04.2013).

¹⁵ <http://www.pastoralreport.com/> (4.04.2013).

¹⁶ <http://www.aapc.org/> (4.04.2013).

skupiona na niesieniu pomocy człowiekowi, lecz głównie na radzeniu sobie z lękiem i objawami neurotycznymi w odwołaniu do religii. Tak rozumiane duszpasterstwo pastoralne zostało zapoczątkowane przez wspomnianego na wstępie O. Pfistera, który uznał, że metoda psychoanalityczna jest światopoglądowo neutralna i może być używana do opisu zjawisk religijnych niezależnie od poglądów jej twórcy. O. Pfister powołał tak zwane duszpasterstwo analityczne, którego celem było odkrycie i uznanie przez pacjenta własnej wartości oraz wyzwolenie go z narcyzmu dzięki rozmowom terapeutycznym. Duszpasterstwo analityczne miało pomagać ludziom przeżywającym kryzysy życiowe w odnalezieniu i ustabilizowaniu własnej tożsamości.

Nastawienie C.G. Junga do religii dawało szansę wykorzystania jego teorii w terapii duszpasterskiej. Jego podejście, która można z powodzeniem określić raczej mianem psychoteologii (a zgodnie z literą jego koncepcji – psychèteologii), niż psychologii religii, wykorzystywał w swojej działalności duszpasterskiej niemiecki pastoralista O. Heandler (1890–1972).

Przez kolejne lata XX wieku rozwijano w Niemczech psychologię pastoralną w odwołaniu do klasycznej psychoanalizy, jak i do psychologii C.G. Junga¹⁷. Była ona oparta na dialogu, który miał prowadzić do uzdrawiania z traumy przeszłości i rozwijać postawę religijną człowieka. Przedstawicielami tego nurtu byli: J. Scharfenberg (1927–1996) i D. Stollberg (ur. 1937). Ten ostatni kładł nacisk na komunikację interpersonalną i procesy zachodzące w grupie duszpasterskiej. Według niego, duszpasterstwo jest formą takiej terapii, której pierwszorzędnym zadaniem jest kształtowanie człowieka, a dopiero potem chrześcijanina. Inni pastorałści kładli nacisk na wzbogacanie sytuacji życiowej człowieka treściami biblijnymi. E. Thurneysen (1888–1974) podkreślał, że duszpasterstwo nie może ograniczać się do pomocy psychoterapeutycznej, lecz powinno urzeczywistniać w człowieku zasady i idee życia chrześcijańskiego¹⁸.

Na wzór amerykańskich centrów zaczęto tworzyć w Niemczech ośrodki przygotowujące do pracy duszpasterskiej z wykorzystaniem dorobku psychologii. W 1977 roku powołano Niemieckie Towarzystwo Psychologii Pastoralnej (Deutsche Gesellschaft für Pastoralpsychologie)¹⁹. Rozwój psychologii pastoralnej dokonywał się najpierw w ramach Kościoła protestanckiego. Z czasem

¹⁷ Zob. Z. Kroplewski, dz. cyt., s. 35.

¹⁸ Zob. H. Krzyszczyk, dz. cyt., s. 75.

¹⁹ <http://www.pastoralpsychologie.de/gesellschaft.html> (4.04.2013).

nabrał on wymiaru ekumenicznego i zaczęto kształcić duszpasterzy z różnych wspólnot chrześcijańskich.

W Wielkiej Brytanii pomoc pastoralna znalazła oparcie w psychoanalizie. Czołowymi psychologami pastoralnymi byli tam: L.D. Weatherhead (1893–1976) i H. Guntrip (1901–1975). H. Guntrip przejął z czasem i wykorzystał w swojej pracy koncepcje relacji z obiektem, ukierunkowując działania terapeutyczne na proces wychowania zachodzący na różnych etapach rozwoju człowieka. W Wielkiej Brytanii powstało także Stowarzyszenie Psychologów Pastoralnych pod nazwą Association for Pastoral Care and Counseling (1972)²⁰.

4. Katolickie podejście do psychologii pastoralnej

Potrzeba zorganizowania ośrodków psychologii pastoralnej pojawiła się w Kościele katolickim dopiero w latach pięćdziesiątych XX wieku. Papież Pius XII zwrócił uwagę na konieczność posiadania przez kleryków przygotowujących się do stanu kapłańskiego także wiedzy z zakresu nauk psychologicznych i pedagogicznych. Jednak wykorzystanie dorobku psychologii w pracy duszpasterskiej nadal spotykało się z lękiem, niechęcią czy wręcz sprzeciwem ze strony władz kościelnych. Miał na to wpływ wydany przez Jana XXIII w 1961 roku zakaz korzystania przez księży i osoby zakonne z jakichkolwiek form psychoterapii, a także powszechna w tych kręgach krytyka teorii Freuda. Z czasem zaczęto dostrzegać służebną rolę psychologii w działaniach Kościoła. Na Soborze Watykańskim II zwrócono uwagę na konieczność dialogu teologii z innymi naukami, aby w ten sposób wspomagać nieustanny rozwój człowieka (KDK 62). Powstające ośrodki pastoralne stały się odtąd miejscem analizy sytuacji pastoralnej i duszpasterskiej oraz tworzenia projektów pomocowych. Ich celem było również współdziałanie ze specjalistami różnych dziedzin, takimi jak psychologia, pedagogika, medycyna. I. Baumgartner (ur. 1946), niemiecki psycholog pastoralista, autor pierwszego podręcznika do nauczania psychologii pastoralnej, zauważył, że człowiek w sytuacjach kryzysowych zarówno potrzebuje konkretnej pomocy psychologicznej, jak i staje się otwarty na szukanie pomocy u Boga. Właśnie tu dostrzegał on punkty wspólne dla psychologii i teologii. W swoich poszukiwaniach wykorzystywał

²⁰ Z. Kroplewski, dz. cyt., s. 43.

przypowieści biblijne do interpretowania zdarzeń psychologicznych oraz utożsamiał psychologię pastoralną z teologią pastoralną²¹.

W Polsce psychologia pastoralna wciąż nie jest zbyt popularna. W latach siedemdziesiątych XX wieku została wprowadzona jako samodzielny przedmiot nauczania do programu studiów teologicznych w seminariach duchownych²². Do prekursorów takiego jej miejsca i znaczenia należał znany psycholog i teolog Z. Chlewiński (ur. 1929). Do dziś brakuje jednak stowarzyszenia psychologów pastoralnych. Funkcję tę pełni Sekcja Psychologii przy Komisji Nauki Wiary Konferencji Episkopatu Polski, która zrzesza wykładowców prowadzących zajęcia z psychologii na studiach teologicznych. Jak zauważa Z. Kroplewski²³, w Polsce nie funkcjonuje pojęcie psychologa pastoralnego, a osoby wykładające ten przedmiot mają najczęściej wykształcenie teologiczne i psychologiczne. Brakuje także ośrodków, w których prowadzono by kształcenie w zakresie psychologii pastoralnej, jak ma to miejsce na Zachodzie Europy czy w Stanach Zjednoczonych. Szczególną troską otacza się natomiast formatorów zakonnych i seminaryjnych, którzy mogą się edukować w Centrach Formacji Duchowej Księży Salwatorianów w ramach Szkoły Formacji Wychowawców Wyższych Seminariów Duchownych²⁴ oraz w Szkołach Formatorek Zakonnych²⁵. Ważnym ośrodkiem jest także Szkoła Formatorów Akademii Ignatianum w Krakowie²⁶, związana z rzymskim Uniwersytem Gregoriańskim. Opiera się ona na koncepcjach L.M. Rulli (1922–2002). Do roku 1983 były prowadzone specjalistyczne studia podyplomowe na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, skoncentrowane na niesieniu pomocy osobom uzależnionym, przeżywającym kryzysy oraz z zaburzeniami osobowości²⁷. Warto dodać, że polscy luteranie w 2011 roku utworzyli Towarzystwo Poradnictwa i Psychologii Pastoralnej²⁸.

²¹ Por. Z. Kroplewski, dz. cyt., s. 40.

²² Na podstawie *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* z 6 stycznia 1970 (włączone na terenie Polski do *Ratio Institutione Sacerdotalis pro Polonia* z 1 września 1971), w: K. Klauza, *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*, Częstochowa 1999, s. 110.

²³ Por. Z. Kroplewski, dz. cyt., s. 44.

²⁴ <http://www.cfd.sds.pl/?d=spis,,151> (4.04.2013).

²⁵ <http://www.cfdtrzebinia.sds.pl/?d=spis,,138> (4.04.2013).

²⁶ <http://www.ignatianum.edu.pl/studium/> (4.04.2013).

²⁷ Zob. Z. Kroplewski, dz. cyt., s. 43–47.

²⁸ http://www.luteranie.pl/archiwum/2011/towarzystwo_poradnictwa_i_psychologii_pastoralnej_w_polsce,3451.html (4.04.2013).

5. Zadania i cele psychologii pastoralnej

Najważniejszym zadaniem współczesnej psychologii pastoralnej jest odpowiednie jej umiejscowienie w zakresie działalności Kościoła i potrzeb człowieka. Pomoc psychologiczna i pastoralna we współczesnym ujęciu obejmuje przestrzeń, w której człowiek wierzący potrzebuje wsparcia, to jest wychowanie, opiekę pastoralną, kierownictwo duchowe, spowiedź, poradnianą pomoc psychologiczną, poradnictwo duszpasterskie, „kolokwia wzrostu”, a także psychoterapię, psychoterapię duszpasterską oraz interwencję kryzysową.

Warto zauważyć, że badacze doszukują się elementów psychologii pastoralnej w działalności Jezusa Chrystusa i jego następców (na przykład Pawła z Tarsu), a także w duszpasterskiej i ewangelizacyjnej działalności pierwszych gmin chrześcijańskich. Pewna wiedza psychologiczna, potoczna i intuicyjna, towarzyszyła procesowi ewangelizacji²⁹. Właśnie takie było pouczanie, wskazywanie drogi życiowej, pomoc i wychowanie. Podobnego zadania wobec wychowanka podejmują się rodzice, opiekunowie, wychowawcy, nauczyciele. Kształtowanie człowieka zgodnie z określonymi ideałami i wartościami stanowi pomoc mającą na celu jego zdrowy rozwój i wspieranie go w momentach kryzysowych. Rozciąga się ona na kolejne lata życia, kiedy księża, osoby zakonne, animatorzy świeccy, pracujący z młodzieżą, małżeństwami czy grupami parafialnymi, wspierają proces dojrzewania zarówno na poziomie wiary, jak i psychiki. Opieka pastoralna odgrywa szczególnie ważną rolę w momencie podejmowania ważnych decyzji życiowych, wyboru drogi życia, rozwiązywania trudności i problemów, kształtowania tożsamości osobowej i religijnej³⁰. Wiedza psychologiczna może również wspierać teologię w zakresie spowiedzi i kierownictwa duchowego, których celem jest prowadzenie człowieka do dojrzałości zawierającej się w procesie uświęcania. Przy tym kierownictwo duchowe nie ogranicza się wyłącznie do wyświęconych księży, gdyż zajmują się nim także osoby świeckie upoważnione misją kościelną. Jego cel wskazywał między innymi M.I. Rupnik³¹, pisząc: „Chodzi o zrozumienie w ramach mojego świata, co należy do Boga i w jaki sposób On porozumiewa się ze mną. Dlatego rozeznawanie z jednej strony zajmuje się sferą psychiki – obserwuje uczucia, myśli, zmiany stanu ducha, a z drugiej odkrywa wymiar

²⁹ Zob. Z. Kroplewski, dz. cyt., s. 71–73.

³⁰ Por. T. Paszkowska, *Psychologia w kierownictwie duchowym*, Lublin 2007, s. 37–39.

³¹ M.I. Rupnik, *Rozeznawanie duchowe. Ku doświadczeniu Boga*, cz. 1, Częstochowa 2004, s. 53.

duchowy tych rzeczywistości”. Natomiast spowiedź kładzie akcent na łaskę, dzięki której wyświęcony prezbiter dokonuje rozgrzeszenia przywracającego penitenta do relacji z Bogiem.

Wiedza psychologiczna jest więc cenną pomocą w towarzyszeniu człowiekowi w jego dążeniach ku dojrzałości, lecz nie może się ograniczać do dawania psychologicznych wskazówek i rad. Powinna się odnosić do wszystkich wymiarów człowieka, ale jej głównym celem jest zjednoczenie z Bogiem. Jan Paweł II w przesłaniu do Penitencjarii Apostolskiej w Rzymie podkreślał: „Nieuzasadnione są natomiast oczekiwania tych, którzy chcieliby przekształcić sakrament pokuty w praktykę psychoanalizy lub psychoterapii. Konfesjonał nie jest i nie może być alternatywą dla gabinetu psychoanalityka czy psychoterapeuty. Nie można też oczekiwać, że sakrament pokuty spowoduje wyleczenie stanów w ścisłym sensie patologicznych. Spowiednik nie jest uzdrowicielem ani lekarzem w technicznym znaczeniu tego terminu; jeżeli stan penitenta rzeczywiście zdaje się wymagać terapii medycznej [i/lub psychologicznej – przyp. aut.], spowiednik nie powinien wręcz sam podejmować problemu, ale odesłać zainteresowanego do uczciwych i kompetentnych specjalistów”³².

Człowiek, który musi podejmować wiele życiowych decyzji, potrzebuje kogoś, kto zobiektywizuje jego doświadczenie i wybory. Jak zauważa o. P. Rostworowski, „psychologiczne racje kierownictwa duchowego są oczywiste: człowiekowi jest trudno spojrzeć zupełnie obiektywnie na siebie samego i zupełnie obiektywnie w swoich sprawach decydować [...] – nikt nie jest sędzią w swojej sprawie”³³.

W Polsce pojawiły się również poradnie związane z działalnością duszpasterską, świadczące pomoc psychologiczną osobom będącym w trudnych sytuacjach życiowych. Poradnictwo pastoralne, które swe źródło ma w profesjonalnej pomocy psychologicznej, jest aktywnością religijną, odbywa się w ramach konkretnej wspólnoty religijnej. Różni się jednak od duszpasterstwa tym, że kompetentny duszpasterz czy doradca personalny (zawieszając osąd moralny) skupia się na procesach psychologicznych, które mogą pomóc jednostce w osiągnięciu wyższego poziomu dojrzałości, w rozwiązaniu konfliktów wewnętrznych czy interpersonalnych (na przykład małżeńskich). Szczególną formą porad-

³² Jan Paweł II, *Sakrament pokuty w życiu Kościoła, Przesłanie do Penitencjarii Apostolskiej*, „L’Observatore Romano” 98 (1998) 5–6, s. 6.

³³ P. Rostworowski, *Kierownictwo duchowe. Kilka zasad i wskazówek*, Tyniec–Kraków 2012, s. 14.

nictwa pastoralnego jest poradnictwo logoterapeutyczne związane z koncepcją V.E. Frankla, który podkreślał potrzebę współpracy duchownego i terapeuty w odkrywaniu nieuświadomionej religijności. Jego koncepcje są bliskie pastoralnemu podejściu do człowieka jako osoby wierzącej, dla której „być” wiąże się z odpowiedzią na pytania dotyczące wartości, sensu życia, spełnienia własnej egzystencji. Ten rodzaj poradnictwa ujmuje człowieka w jego doświadczeniu jako osobę religijną, otwartą, odpowiedzialną i dążącą do spełnienia się. Poprzez spotkanie, towarzyszenie i rozmowę realizowana jest tu pomoc w imię Kogoś i w celu przywrócenia zaburzonej harmonii z „Ty”³⁴.

Osobistemu rozwojowi mają również służyć kolokwia wzrostu, kiedy to kompetentny formator poprzez regularne rozmowy wspiera osobę w osiągnięciu dojrzałej osobowości osadzonej na osobistej relacji z Bogiem. Najczęściej kolokwia są stosowane w ramach formacji do kapłaństwa i życia zakonnego, ale także we wspólnotach świeckich³⁵. Dojrzewanie osoby jest związane z nawróceniem i przemianą życia oraz z przeżywaniem siebie i relacji z Bogiem na nowym i wyższym poziomie.

Duszpasterze kierują swą pomoc także do osób chorych somatycznie, które w wyniku różnych przypadłości lub uzależnienia straciły możliwość samodzielnego kierowania swoim losem. Pomocą staje się dla nich psychoterapia oddziałująca zarówno w wymiarze *soma*, jak i *psyche* na drodze interwencji psychologicznej. Do prowadzenia tej działalności potrzebni są terapeuci posiadający odpowiednie certyfikaty. W Polsce w 1993 roku zostało powołane Stowarzyszenie Psychologów Chrześcijańskich, które skupia wierzących psychologów, realizujących się w pracy realizowanej w duchu Ewangelii. Stowarzyszenie jest też odpowiedzią na potrzeby tych klientów, którzy chcą być uszanowani w swoim doświadczeniu religijnym i uznawanych wartościach. Działalność Stowarzyszenia ma wymiar ekumeniczny, gdyż należą do niego psychologowie protestancy i katolicy³⁶.

³⁴ K. Popielski, *Koncepcja logoterapii V.E. Frankla i jej znaczenie w poradnictwie psychologiczno-pastoralnym*, w: Z. Chlewiński (red.), *Wybrane zagadnienia z psychologii pastoralnej*, Lublin 1989, s. 69–72; zob. także: M. Wolicki, *Egzystencjalno-analityczna koncepcja autotranscendencji i jej teologiczno-pastoralne aplikacje*, Przemyśl 1993; tenże, *Logoterapia w praktyce pastoralnej*, Wrocław 2003.

³⁵ Por. M. Kożuch, *Chrześcijańska formacja indywidualna*, Kraków 2001, s. 104.

³⁶ http://www.spch.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=97&Itemid=89 (4.04.2013).

Zakończenie

Zarówno człowiek wierzący, jak i niewierzący, który poszukuje nowych form samorealizacji, eksploruje nie tylko wymiar ludzkiej wiedzy, lecz także wiary i religijnych, a szerzej – duchowych czy transcendentnych odniesień. Ta aktywność wymaga na pewnym etapie życia towarzyszenia, które nie pozwoli utracić celu i pomoże odnaleźć sens. Problemy psychologiczne czy walka duchowa rodzą często cierpienie i wymagają wsparcia ze strony kompetentnego psychologicznie i duchowo doradcy. Może nim być ksiądz, osoba zakonna lub świecka. Ich działalność, wynikająca z chrześcijańskiego powołania do miłowania bliźnich, staje się wezwaniem do nieustannej autoformacji i dawania osobistego świadectwa. W ten sposób psychologia pastoralna odpowiada na aktualne potrzeby człowieka „stającego się” we wszystkich wymiarach ludzkiej egzystencji. Psychologia pastoralna stanowi pomost między psychologią a teologią.

Kryzys ponowoczesności skłania człowieka do nowych poszukiwań, do stawiania pytań o sens i istotę życia, o jego cel. Egzystując pomiędzy tym, co namacalne i empiryczne, a tym, co nieprzeniknięte i co zawiera się w wymiarze duchowym, człowiek jest otwarty na transcendencję i tajemnicę. Ta otwartość jest podstawą procesu rozwoju zarówno w wymiarze kultury materialnej, jak i duchowej³⁷, a owo poszukiwanie jest ekspedycją życia. Na tej drodze pomocą i drogowskazem jest psychologia pastoralna. Jej interdyscyplinarność i niedookreśloność stanowi odpowiedź na potrzeby człowieka, który nieustannie „staje się” w konkretnej sytuacji i wobec konkretnych wyzwań współczesnego świata. Psychologia pastoralna, łącząc elementy psychologii i teologii, pomaga odkrywać i tworzyć relację z Bogiem i z drugim człowiekiem w wymiarze rozwoju duchowego. Podstawą tych relacji jest odkrywanie prawdy o sobie. Patrząc od strony psychologii, ta prawda służy budowaniu relacji z samym sobą oraz z otoczeniem. A dojście do istoty siebie samego stanowi fundament dojrzewania duchowego lub/i uzdrowienia w procesie terapeutycznym³⁸. Obie zaś dziedziny wiedzy, badając człowieka w jego historii i w kulturze, poszukują również sensu, który niesie ze sobą przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. To połączenie, jak mówi S. Paluzzi, „dokonuje się we wnętrzu człowieka”³⁹.

³⁷ Por. M. Wolicki, *Otwartość osoby ludzkiej. Interpretacja filozoficzna*, Wrocław 2005, s. 10.

³⁸ Por. K. Jabłońska, C. Gawryś (red.), *Między konfesjonalem a kozetką*, Warszawa 2010, s. 6.

³⁹ T. Cantelmini, P. Laselva, S. Paluzzi, dz. cyt., s. 31.

Rozpoczęliśmy od G.W. Allporta i ten znany badacz dostarczy również puenty: „Bardzo wielu ludzi w dzisiejszych czasach interesuje się zarówno psychologią, jak i religią. Psychologia jest nauką w pełni rozwoju [...]. Jest obecnie bardzo modna, być może zbyt modna, żeby to jej wychodziło na dobre. I podczas gdy wzrasta ogólne zainteresowanie psychologią, religia pozostaje nadal jedną z najważniejszych spraw ludzkości. [...] Obie one wydają się mieć ogromne znaczenie dla przyszłości ludzkiego rodzaju. Równocześnie z natury swej absurdalne jest przypuszczenie, że psychologia i religia – dwie dziedziny związane z sięganiem ludzkiego umysłu poza własne granice – muszą na zawsze pozostawać w sprzeczności, bez nadziei na pogodzenie. Dlaczego by więc nauka i religia – tak różniące się założeniami i metodami – nie miały jednak współdziałać w celu ulepszenia ludzkiej natury, bez czego wszelkie inne osiągnięcia człowieka idą na marne? W moim przekonaniu, zanim osiągnie się taką zgodność wysiłków, obu stronom potrzebna będzie większa elastyczność poglądów niż zazwyczaj przez nie okazywana”⁴⁰.

Problem relacji między teologią i psychologią można także pojąć dzięki encyklice Jana Pawła II: „Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy [...]. Nie można [...] rozdzielać wiary i rozumu, nie pozbawiając człowieka możliwości właściwego poznania siebie, świata i Boga”⁴¹.

Z cytowanych tekstów wynika jasne wskazanie, że ani teologia, ani tym bardziej dużo młodsza psychologia nie posiadają pełnego obrazu człowieka, szczególnie w zakresie jego relacji z transcendencją oraz pełnego i adekwatnego opisu wymiaru noetycznego, który prócz biologicznego i psychologicznego, konstytuuje osobę ludzką. Konieczne wydaje się zatem wzajemne – i niegrożące przypadkowym synkretyzmem (na przykład w stylu New Age) – dialogowe współistnienie „wpośród” oboma dyscyplinami, owocujące rozwojem psychologii pastoralnej.

Literatura

Allport G.W., *Osobowość i religia*, Warszawa 1988.

American Association of Pastoral Counselors, <http://www.aapc.org/> (4.04.2013).

Asociacion of Professional Chaplains, <http://professionalchaplains.org/content.asp?contentid=217> (4.04.2013).

⁴⁰ G.W. Allport, dz. cyt., s. 85.

⁴¹ Jan Paweł II, *Encyklika Fides et ratio. O relacjach między wiarą i rozumem*, Poznań 1998, nr 16.

- Associazione Italiana Psicologi e Psichiatri Catolici, <http://www.aippc.net/> (4.04.2013).
- Cantelmini T., Laselva P., Paluzzi S., *Dialog psychologii z teologią*, Poznań 2006.
- Centrum Formacji Duchowej. Kraków, <http://www.cfd.sds.pl/?d=spis,,151> (4.04.2013).
- Centrum Formacji Duchowej. Trzebinia, <http://www.cfdrzebinia.sds.pl/?d=spis,,138> (4.04.2013).
- College of Pastoral Supervision & Psychotherapy, <http://www.pastoralreport.com/> (4.04.2013).
- Deutsche Gesellschaft für Pastoralpsychologie, <http://www.pastoralpsychologie.de/gesellschaft.html> (4.04.2013).
- Jabłońska K., Gawryś C. (red.), *Między konfesjonalem a kozetką*, Warszawa 2010.
- Jan Paweł II, *Encyklika Fides et ratio. O relacjach między wiarą i rozumem*, Poznań 1998.
- Jan Paweł II, *Sakrament pokuty w życiu Kościoła, Przesłanie do Penitencjarii Apostolskiej*, „L'Observatore Romano” 98 (1998) 5–6.
- Kongregacja ds. Edukacji Katolickiej, *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis*, AAS 62 (1970), http://www.vatican.va/archive/aas/index_sp.htm (4.04.2013).
- Kożuch M., *Chrześcijańska formacja indywidualna*, Kraków 2001.
- Kropiewski Z., *Psychologia pastoralna. Koncepcje i kontrowersje*, Szczecin 2011.
- Krzysteczko H., *Poradnictwo duszpasterskie. Teoria i praktyka rogeriańskiego kontaktu pomocnego*, Katowice 1998.
- Paszowska T., *Psychologia w kierownictwie duchowym*, Lublin 2007.
- Pius XII, *Konstytucja Apostolska Ad uberrima*, AAS 50 (1958), http://www.vatican.va/archive/aas/index_sp.htm (4.04.2013).
- Pius XII, *Konstytucja Apostolska Sedes sapientiae*, AAS 48 (1956), http://www.vatican.va/archive/aas/index_sp.htm (4.04.2013).
- Płużek Z., *Psychologia pastoralna*, Kraków 1991.
- Popielski K., *Koncepcja logoterapii V.E. Frankla i jej znaczenie w poradnictwie psychologiczno-pastoralnym*, w: Z. Chlewiński (red.), *Wybrane zagadnienia z psychologii pastoralnej*, Lublin 1989.
- Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* z 6 stycznia 1970 (włączone na terenie Polski do *Ratio Institutione Sacerdotalis pro Polonia* z 1 września 1971), w: K. Klauza, *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*, Częstochowa 1999, s. 110.
- Rostworowski P., *Kierownictwo duchowe. Kilka zasad i wskazówek*, Tyniec–Kraków 2012.
- Rupnik M.I., *Rozeznawanie duchowe. Ku doświadczeniu Boga*, cz. 1, Częstochowa 2004.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja o Kościele w świecie współczesnym. Lumen gentium*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002.

- Stowarzyszenie Psychologów Chrześcijańskich, http://www.spch.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=97&Itemid=89 (4.04.2013).
- Szentmártoni M., *Psychologia pastoralna*, Kraków 1995.
- Szkoła Formatorów, <http://www.ignatianum.edu.pl/studium/> (4.04.2013).
- The Association for Clinical Pastoral Education, <http://www.acpe.edu/> (4.04.2013).
- Tomkiewicz A., *Psychologia pastoralna*, w: R. Kamiński i inni (red.), *Leksykon teologii pastoralnej*, Lublin 2006.
- Towarzystwo Poradnictwa i Psychologii Pastoralnej, http://www.luteranie.pl/archiwum/2011/towarzystwo_poradnictwa_i_psychologii_pastopastor_w_polsce,3451.html (4.04.2013).
- Wolicki M., *Egzystencjalno-analityczna koncepcja autotranscendencji i jej teologiczno-pastoralne aplikacje*, Przemysł 1993.
- Wolicki M., *Logoterapia w praktyce pastoralnej*, Wrocław 2003.
- Wolicki M., *Otwartość osoby ludzkiej. Interpretacja filozoficzna*, Wrocław 2005.

PROWENIENCJA, ROZWÓJ I SPECYFIKA „DIALOGOWEGO JA” W PSYCHOLOGII PASTORALNEJ

Streszczenie

Historia psychologii pastoralnej, od jej powstania na gruncie dziewiętnastowiecznego protestantyzmu, aż do czasów współczesnych, uwidacznia pewien problem z umiejscowieniem jej pośród dyscyplin naukowych. Przyczyn tej rozmytej tożsamości upatruje się w ciągłej nieumiejętności pogodzenia relacji psychologii i religii, przechodzącej od etapów jawnej wrogości (freudyzm, marksizm), poprzez redukcjonizm z prostym utożsamianiem zjawisk psychicznych i duchowych czy wzajemną obojętność, po otwartość i wzajemne korzystanie ze swych osiągnięć. Artykuł ukazuje aktualnie uprawianą psychologię pastoralną jako swoisty obszar „wpomiędzy” psychologią (religią) a teologią pastoralną. Uwzględniając historię tej młodej dyscypliny, autorzy zarysowują związek psychologii pastoralnej z innymi dziedzinami wiedzy, wskazując, że niejasna tożsamość na styku teologii i psychologii może stanowić w swej istocie jej wielki zasób budowany na zdolności interdyscyplinarnego dialogu oraz elastycznym wpisywaniu się w potrzeby współczesnego człowieka z jego polifoniczną naturą.

Słowa kluczowe: psychologia pastoralna, teologia pastoralna, interdyscyplinarny dialog, religia, dialogowe ja

**PROVENANCE, DEVELOPMENT AND SPECIFICITY
OF “DIALOGICAL SELF” IN THE PASTORAL PSYCHOLOGY****Summary**

History of pastoral psychology, since its inception on the basis of nineteenth-century Protestantism, up to the present, reveals a problem with the placement among disciplines. The reasons for the fuzzy identity is seen in the ongoing inability to reconcile the relationship of psychology and religion, passing from overt hostility stages (Freudianism, Marxism), by equating reductionism with a simple psychic phenomena and spiritual, or mutual indifference, the openness and sharing of their achievements. The article presents the current pastoral psychology as a specific area “in-between” psychology (of religion) and pastoral theology. Given the history of this young discipline, outlines the relationship of pastoral psychology and other disciplines, indicating that the unclear identity “at the crossroads” of theology and psychology, may constitute in essence its a great resource built on the ability of interdisciplinary dialogue and writing flexible to the needs of modern man with his polyphonic nature.

Keywords: pastoral psychology, pastoral theology, interdisciplinary dialogue, religion, dialogical self

Translated by Mirosława Landowska

